

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI.

Wtorek, 23 kwietnia 1935 r.

Nr. 110

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Pilsudskiego 4. Telefon: Red. 64, Adm. 75.

P.K.O. 302.712

Opłata poczt. niszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową **2.50** zł.

WIELKI EKSPERYMENT

Zasady projektu ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu

WARSZAWA, 22.4. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, zostały zakończone zasadnicze prace nad projektem ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. Projekt ten czyni przewrót w wewnętrznej polityce Polski i jest niebywałym w tej dziedzinie eksperymentem, jako zupełnie nowym, nie uświęconym doświadczeniem życia.

Narazie ustalono tezy ogólne projektu, które są następujące:

Przedewszystkiem nowa ordynacja wyborcza zarzuca dotychczasowy sposób zgłaszania kandydatur poselskich przez określoną liczbę obywateli. Prawo zgłaszania kandydatur ma być nadane specjalnemu kolegium, odrębnemu dla każdego okręgu, a złożonemu z reprezentantów samorządów terytorjalnych i gospodarczych oraz z delegatów instytucji o charakterze prawnopublicznym. Kolegium to ustali dla każdego okręgu kandydatów na posłów w ilości co najmniej dwukrotnie większej od ilości mandatów, przypadających danemu okręgowi.

Z kolegiów tych wykluczony ma być całkowicie tak zwany „czynnik partyjny“.

Okręgi wyborcze do Sejmu mają być dwu lub trójmandatowe i odpowiadać obszarowi powiatu lub paru połączonych małych powiatów.

Wiek wyborców do Sejmu ma być podniesiony z 21 na 24 lata, zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn.

Do wyboru na posła wystarczyć ma względna większość tak, że nie będzie wyborów powtórnych.

Wielkie miasta będą podzielone na mniejsze okręgi, przyczem będą do pewnego stopnia uprzywilejowane w stosunku do wsi.

Ilość posłów ograniczona zostanie do około 300.

Zaznaczyć należy, że w przyszłym Sejmie nie jest przewidziany podział na kluby i do każdej komisji będą wybierani posłowie personalnie.

Senat nie ulegnie liczebnej redukcji. Jak wiadomo, jedna trzecia senatorów będzie mianowana przez Prezydenta Rzeczypospolitej, zaś dwie trzecie mają pochodzić z wyborów.

Wybory do Senatu nie będą ani powszechne, ani równe, ani bezpośrednie i uzależnione będą od cenzusu, wieku oraz wykształcenia. Senackie okręgi wyborcze będą odpowiadać terytorjalnie obszarom wojewódzkim, a system ustalania kandydatur będzie odmienny, aniżeli przy Sejmie.

Szczegóły projektu nowej ordynacji wyborczej mają być w najbliższym czasie wypracowane w Sejmie. Tezy ogólne ustalił premier Sławek, wicemarszałek Car i poseł Podolski.

UPADEK LEGJONU MŁODYCH

Ustąpienie czołowych przedstawicieli obozu rządowego

WARSZAWA 22.4. (tel. wł.) Polska Agencja Telegraficzna donosi, że członkowie koła senjorów Legionu Młodych w Warszawie, p.p.: Walery Starek, Janusz Jędrzejewicz, Kazimierz Srotański, Wacław Jędrzejewicz, Stefan Starzyński, Tadeusz Schaezel i Zyndram-Kościakowski skierowali do komendy głównej Legionów, pismo o treści następującej:

„Niżej podpisani senjorzy Legionu Młodych — doszliśmy do przekonania, że organizacja „Legion Młodych“ nie wywiązała się z rozłożonych na siebie zadań wychowawczych.

Stwierdziliśmy, że metody organizacyjne odbiegły zbyt daleko od ustalonych założeń moralnych i ideowych.

Uznaliśmy wobec tego za konieczne cofnięcie swoich nazwisk z listy sen-

jorów Legionu Młodych“.

Dowiadujemy się, że rezygnację z tytułu senjora zgłosił również plk. dypl. Juliusz Ułrych.

Fakt usunięcia się z koła senjorów Legionu Młodych czołowych przedstawicieli obozu rządowego świadczy o upadku tej organizacji, która traci podstawy zarówno moralne, jak i materialne.

Legion Młodych był niejednokrotnie przedmiotem bardzo poważnych ataków ze strony duchowieństwa i kół konserwatywnych. W ostatnich czasach wzrosła w łonie Legionu Młodych bardzo silny prąd radykalno-antyreliгиозny. Niewątpliwie te fakty przyczyniły się do odgodzienia się sfer rządowych od tej organizacji.

Dziś podpisanie nowej Konstytucji

Pogłoski o zmianach w rządzie

WARSZAWA, 22.4. (Tel. wł.) Na tydzień poświęcony zapowiada się wielkie ożywienie polityczne. We wtorek przed południem wracają do Warszawy ministrowie, którzy udali się na wywczasowy świąteczny, a m. in. premier Sławek, spędzający święta nad morzem.

We wtorek nastąpi podpisanie nowej ustawy konstytucyjnej przez Pana Prezydenta, a tegoż dnia wieczorem odbędzie się wielki rant na Zamku. Na rant zaproszono około 2000 osób z Warszawy i prowincji, wyłącznie obywateli polskich. W raucie tym nie wemą zatem udziału przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Osoby zaproszone przybyć mają na rant wyłącznie z orderami polskimi.

Równocześnie spowoduje podpisanie nowej Konstytucji przygotowania się manifestacje rozmaitych organizacji prorządowych. Minister oświaty zalecił urządzenie zebrań młodzieży szkolnej w ciągu nadchodzącego tygodnia, podczas których we wszystkich szkołach mają być wygłoszone przemówienia, wyjaśniające Konstytucję.

W środę nastąpi ogłoszenie Konstytucji, w związku z czem rząd w pełnym składzie złoży dymisję na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej. Będzie to wprawdzie tylko dymisja formalna, niemniej mówi się uporczywie o zmianie na stanowisku ministra przemysłu i handlu, które miałyby objąć dyr. E. Kwiatkowski, zostając równocześnie wicepremierem. Mówi się także o u-

stąpieniu ministra skarbu p. Zawadzkiego, przyczem stanowisko to miałyby objąć jeden z wiceministrów skarbu albo pułk. Koc, albo p. Staniszewski. Czy te pogłoski się sprawdzą, okażą

najbliższe godziny.

Z chwilą ogłoszenia nowej Konstytucji wygasną nadzwyczajne pełnomocnictwa, nadane przez Sejm rządowi.

Układ francusko - sowiecki

Odroczenie podróży Laval'a do Warszawy i Moskwy

PARYŻ, 22.4. (tel. wł.) Rokowania w sprawie konwencji francusko-sowieckiej są już na ukończeniu.

Konwencja jest układem *dwustronnym*, mieszczącym się w ramach Ligi Narodów. Oba kraje pod egidą paktu Ligi obiegują sobie *rozajemną pomoc na wypadek napaści*. Poszłamowicie zaleceń Rady Ligi pozostaje *zastrzeżone*, ale równocześnie oba kraje zachowują *swobodę oceny w wypadkach niepowodzonych*. Zasada automatyczności otoczona jest więc rozumieniem zastrzeżeniami. Odtąd wszelkie żądanie pomocy będzie podlane *Lidze Narodów*. W wypadku nagłości Rada Ligi zostanie *zwołana*, o ile to będzie możliwe w ciągu 48 godzin, celem *podjęcia decyzji*, polegającej na *pozostawieniu* lub też na *pozostawieniu swobody* działaniom państwom zainteresowanym. Należy podkreślić, że okres godzin został w porównaniu z pierwotnym projektem *skrócony*.

Tekst układu francusko-sowieckiego zawiera *trzy artykuły*. Art. 1 jest rozszerzeniem art. 16 i 17 paktu Ligi Narodów. Artykuł ten ma na celu umożliwienie zastosowania do państw *nie członków Ligi Narodów sankcji* zawartych w art. 16 paktów Ligi. Art. 2 reguluje sprawy przewidziane w par. 7 art. 15 paktu, dotyczącego *sporów*, które nie podlegają za sobą natychmiastowej interwencji sygnatariuszy i pozwalającego Radzie Ligi *pozostawić swobodę działania* państwom — człon-

kom Ligi w sposób, jaki uznają za konieczny dla wyjaśnienia sytuacji. Art. 3 opiera się na par. 1 art. 16, który przewiduje *wypadki oczywistej napaści*.

Układ ma być parafowany przez *ministra Laval'a i ambasadora sowieckiego Potiomkina*.

Podróż, którą miał minister Laval odbyć do Warszawy i Moskwy została *odłożona na czas po wyborach muni-cypalnych we Francji, to jest po dn. 12-tym maja*.

Protest rządu niemieckiego

BERLIN, 22.4. Rząd Rzeszy niemieckiej wystosował protest do wszystkich rządów, uczestniczących w uchwałach Rady Ligi Narodów z dn. 17 bm.

Protest w ostrej formie występuje przeciwko wspomnianej uchwałie, zaznaczając, iż żadne z obecnych państw nie może być sędzią nad Niemcami.

Skarga apelacyjna

SKAZAŃCÓW KŁAJPEDZKICH

RYGA, 22.4. (tel. wł.) W sobotę upłynął termin apelacji w procesie kłajpedzkim. Z prawa tego skorzystał nie tylko oskarżeni skazanymi na kary więzienne, ale również i ci, którzy je już *odbyli*. W skargach apelacyjnych oskarżeni wskazują na niewłaściwe zastosowanie artykułów kodeksu karnego, mówiących o powstaniu zbrojnym i przynależności do tajnych organizacji. Według przewidywań prasy, rozprawa apelacyjna rozpocznie się w *polowie maja*.

Cała dzielnica miasta

OBJĘTA POŻAREM.

SZTOKHOLM, 22.4. W dzielnicy targowej w Goeteborgu, wybuchł wielki pożar. Ogarnął on *całą dzielnicę nieomal, niszcząc 20 wielkich sklepów z towarami*.

Przy gaszeniu pożaru, jeden ze strażników został ciężko poparzony.

Zgon Mieczysława Frenkla

Scena polska w żałobie

W piątek o godzinie 14-tej zmarł w Warszawie w wieku lat 77, znakomity artysta dramatyczny, Mieczysław Frenkiel.

Mieczysław Frenkiel — Adam Bonawentura Paprzyca Niwieński urodził się we Zbyszowie ziemi sandomierskiej w roku 1858. Po ukończeniu gimnazjum rozpoczął pracę sceniczną w szkole Deminga w roku 1877. W roku 1880 zostaje zaangażowany do teatru krakowskiego, w którym występuje przez 5 lat. W r. 1885 przenosi się na scenę lwowską, zaś w r. 1890 zostaje zaangażowany do teatru „Rozmaitości“ w Warszawie i obejmuje rolę po Alojzym Żółkowskim. Na scenie teatru „Rozmaitości“ i „Narodowego“ gracie

przez lat 37. Człony walny zjazd delegatów związków artystów scen. polskich powołał go w poczet pierwszej kapituły członków zasłużonych, które na pierwszym posiedzeniu wybrała go swym przewodniczącym. W roku 1925 został powołany do prowadzenia na wydziale prawnym uniwersytetu warszawskiego lektoratu wymowy i dykcji. W roku 1928 obchodził jubileusz 50-letniej zaszczytnej i twórczej pracy i przy tejże okazji 10 walny zjazd delegatów ZASP mianował go członkiem honorowym związku.

Zgon zasłużonego artysty okrywa żalobą wszystkie sceny polskie i szerokie rzesze miłośników teatru i wielbicieli teatru *zmarłego*.

Smierć czterech osób

W PŁONĄCYM SAMOLOCIE.

OSŁO, 22.4. (tel. wł.) Z niezbadanych dotychczas powodów *samolot wycieczkowy spadł w pobliżu Hallingdal i przy zderzeniu z ziemią, olbrzymi został plonieniami*.

4 pasażerów zginęło w plonieniami.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Z boisk piłkarskich Zagłębia Dąbr.

Podczas ub. świąt nie odbywały się żadne rozgrywki mistrzowskie, natomiast rozegrano w Zagłębiu Dąbrowskim szereg piłkarskich meczów towarzyskich.

Ponieważ pogoda nadspodziewanie dobrze dopisała, zawody cieszyły się dużą frekwencją widzów.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

Unja — Warta (Zawiercie) 8:0 (1:0).

W drugi dzień świąt Unja sprowadziła do Sosnowca zawierciańską Wartę. A-klasowy klub podokręgu częstochowskiego nie okazał się groźnym przeciwnikiem dla Unji, zwłaszcza po przerwie.

W pierwszej połowie Unja grała z kilkoma rezerwowymi i w tym okresie Warta naogół dotrzymuje placu. Do przerwy pada tylko jedna bramka ze strzału Dudka. Po przerwie Unja wzmocniona Nowakiem, Gwoździem ma przynajmniej przewagę, nie dopuszczając Warty do głosu i uzyskuje kolejno 7 bramek. Bramkami podzielili się: Dudek 3, Nowak — 2, Gwoździ — 2 i Słota — 1. W barwach Unji wystąpił wczoraj poraz pierwszy doskonały obrońca Cieślak.

W Warcie słabo meogół wypadła gra Sobiechardta.

Zawody prowadził dobrze p. Sozański.

Przedmecz: Unja (rezerwa) — Czarni 5:3.

Zagłębie — Naprzód (Zabrze) 4:0 (1:0)

W pierwszy dzień ub. świąt RKS Zagłębie rozegrało w Dąbrowie mecz z Naprzodem z Zabrze, mistrzem robotniczych klubów sportowych Śląska Opoleńskiego. Gra b. ładna i na wysokim poziomie, zwłaszcza do przerwy. Mecz zakończył się porażką gości w stosunku 0:4. Na tak wysoką porażkę ślązacy nie zasłużyli. Bramki dla Zagłębia zdobyli: Bogdanow, Banasik, Pękalski i Golec, nowopozyskany gracz ze Śląska.

Sędziował b. dobrze p. Grabowski. Przedmecz: Zagłębie II — Gólnóg 2:2 (1:1).

CKS — Brynica 2:5 (0:3).

Spotkanie towarzyskie dwóch rywali czeładzkich, rozegrane w ub. sobotę, zakończyło się niespodziewaną porażką wiosennego mistrza A klasy. Do spotkania tego oba kluby wystąpiły w osłabionych składach. Bramki dla CKS zdobyli: Dyrda i Bogacki,

dla Brynicy: Mydlowiecki i Krupiński po 2, oraz Kon. Zawody prowadził p. Morgala.

Przedmecz rezerw 4:2 dla CKS.

Płomień — Naprzód (Szopienice) 2:2.

Spotkanie to rozegrano w ub. sobotę w Miłowicach. Sędziował p. Radoszewski.

Nordja — Ruch 2:2.

Mecz rozegrano w sobotę na boisku Ruchu.

Zagłębianka — Dąb (Katowice) 2:2.

W Będzinie Zagłębianka rozegrała mecz z katowickim Dąbem, uzyskując po ładnej grze, wynik remisowy. Sędziował p. Grabiński.

AKS Niwka Spilvereinigung VFB 7:6 (2:2).

W ub. niedzielę na boisku PMS w Niwce miejscowy AKS rozegrał zawody piłkarskie z niemiecką drużyną Spilvereinigung V. F. B. 18 z Byto.

nia. Zawody, niezbyt ciekawe zakończyły się zwycięstwem miejscowych. Bramki dla AKS-u strzelili: Szlauer — 2, Fojtkis — 2 i Witold — 3. Sędziował p. Pietrakowski.

Hakoach — Czarni 2:3.

Rozegrany wczoraj w Będzinie mecz koleżeńcki zakończył się zwycięstwem Czarnych. Sędziował p. Matecki.

CKS — Naprzód (Lipiny) 3:1 (1:0)

W drugi dzień świąt CKS sprowadził silną drużynę śląską KS Naprzód z Lipin. Ciekawie to spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3:1. Bramki dla CKS uzyskali: Dyrda, Socha i Bogucki po jednej; dla gości prawoskrzydłowy. Sędziował p. Moszkowicz.

Rezerwa CKS — Fortuna (Brzozowice) 2:2.

Juniorzy CKS — rezerwa Fortuny 2:2.

Międzynarodowe spotkania piłkarskie

Podczas ub. świąt w Polsce gościło kilka drużyn piłkarskich zagranicznych, które rozegrały mecz z klubami ligowymi oraz śląskimi A-klasowymi. Spotkania te, w większej mierze, zakończyły się zwycięstwami klubów polskich.

Ruch — Fortuna (Düsseldorf) 5:1 (3:1)

Największe zainteresowanie wzbudził mecz mistrza Polski Ruchu z eksmistrzem Niemiec „Fortuną” z Düsseldorfu. Zawody te, rozegrane wczoraj w Wielkich Hajdukach, zgromadziły na na boisku rekordową liczbę 20.000 widzów.

Mistrz Polski pokazał b. ładną grę, uzyskując zasłużone zwycięstwo w stosunku 5:1.

Niemcy grał bardzo ostro i brutalnie, zwłaszcza w drugiej połowie.

Poznań — Wrocław 5:3 (2:1).

W pierwszy dzień świąt w Poznaniu bawiła piłkarska reprezentacja Wrocławia, która rozegrała mecz z reprezentacją miejscowych klubów, ulegając jej w stosunku 3:5.

Łódź — Wrocław 4:1 (3:0).

Drugi występ reprezentacji Wrocławia wczoraj z reprezentacją Łodzi, zakończył się również jej porażką w stosunku 1:4.

F. C. Seged — Pogoń.

We Lwowie bawiła węgierska drużyna F. C. Seged, która rozegrała dwa spotkania z ligową Pogonią.

W pierwszym dniu uzyskano wynik

remisowy 1:1, wczoraj zaś zwyciężyli Węgrzy w stosunku 1:0 (1:0). Pogoń nie wykorzystała karnego.

F. C. Vien w Krakowie.

Garbarnia i Cracovia prowadziły na święta wiedeńską F. C. Vien. W pierwszym dniu Garbarnia pokonała wiedeńczyków w stosunku 2:0, w drugim dniu zaś wiedeńczyk pokonał Cracovię w stosunku 4:0 (2:0).

Berliner S. V. 92 (Berlin) — Polonia

Stołeczna Polonia w meczu rozegranym pierwszego dnia świąt z berlińską drużyną, uzyskała wynik remisowy 2:2.

Wiener Sportklub — Legja 4:2.

Legja stołeczna sprowadziła wiedeńską drużynę, której uległa wczoraj w stosunku 2:4.

INNE MECZE NA ŚLĄSKU.

Sportklub (Wiedeń) — I FC 4:2 (1:1)

Renewer Sportvereinigung (Wiedeń) — Dąb (Katowice) 1:0 (0:0).

AKS (Chorzów) — Wiener Sportklub 5:0 (2:0).

Naprzód (Lipiny) — 05 Raciborz 2:1 (0:0).

wszystko
dobrze
szybko

2309

„ZNICZ”
Sosnowiec
Piłsudskiego 70

K. S. „Wysoka” w podokręgu częstochowskim.

Zarząd Okręgu w Częstochowie postanowił wyłaczyć z tutejszego Podokręgu klub sportowy „Wysoka” w Wysokiej, przyłączając ten klub do Podokręgu Częstochowskiego.

Kary.

Podokręg ukarał: Z.K.S. „Kineroth” Sosnowiec grzywną zł. 15. za grę w czasie zawieszania.

Zawieszca się w prawach członka R. S.W.F. Gwiazda Będzin, za nieuregulowanie należności zł. 10. dla RKS. „Czarni” w Sosnowcu.

Znosi się zawieszanie KS. „Jaworzniak” Zychocice z dniem 17.4. r. b.

Znosi się nałożona kara zawieszania na gracza Z.K.S. „Samson” Modrzejów, Sielcena Motka, a meszą kary nałożoną tym komunikatem ukarano gracza tegoż klubu Apfelbaum.

Zarząd Podokręgu podaje do wiadomości KS. „Solvay” w Grodzcu, że w związku z naszym wypadkiem obniżenia przez wynostków kamieniami odjeżdżającego po zawodach dnia 14 bm. autobusu z graczami i sympatykami Unji — zarząd Podokręgu ma podobny wypadek w przyszłości, a wagi ma powtórzenie się takiego faktu — czyni ich odpowiedzialnymi i z tego wyciągnie konsekwencje.

Zawieszane kluby.

W prawach członka Podokręgu awiczeza się następujące kluby:

Kl. A — Ruch, Sarmacja.

Kl. B — Cyklon, Gwiazda — Będzin, Hakoach, Kineroth, Swit, Lew.

Kl. C — Anja, DKS, Dobieszowice.

Gwiazda — Sosnowiec, Jutrzenka, Kraft

Silka, Makabi — Sosnowiec, Makabi Dąbrowa Gór. Neid-Brynica, Orzeł — Dąbrowa, Orzeł — Bobrowiński, Strzelec — Sosnowiec, TUR.

Z klubami tymi nie wolno rozgrywać żadnych zawodów, pod karą grzywny i weryfikowania zawodów walikowenami.

Legja — All England 5:4.

Podczas ub. świąt na kortach tenisowych stołecznej Legji odbył się tenisowy mecz: Legja — All England Club.

Mecz zakończył się wczoraj, przyczem ostateczny wynik brzmiał 5:4 dla Legji.

Zwycięstwo Jędrzejowskiej.

Onegdaj w dalszym ciągu wielkiego międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo Italji w Rzymie Jędrzejowska odniosła bardzo duży sukces w postaci zwycięstwa nad Noel 10:8, 6:2.

PROGRAM RADJOWY

WTOREK 23 KWIECIEŃ.

6.30 Audycja poranna. 7.30 Wskazówki dla artystów. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 Koncert orkiestry kameralnej. 12.50 Chwilka dla kobiet. 13.05 Koncert solistów. Wykonawcy: Helena Wapchońska — śpiew, Mieczysław Halik — skrz. i Wł. Szpilman — forte. 13.45 Z rynku pracy. 13.50 Ciepła gładka zbrojowotowarowej. 13.55 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 13.45 Koncert małej ork. PR pod dyr. Z. Górzyskiego. 16.30 Pogadanka dla dzieci najmłodszych 16.45 Piśmi i anjo w wyk. Mieczysława Saledkiego (płyty). 17.00 Skrzynka PKO. 17.15 J. Brahms: Sonata f-moll op. 34 bis na dwa fortepiany w wyk. Jerzego Lefelcha i Ignacego Rosenbama. 17.50 „Kobieta w obozie pracy” wygl. Krystyna Kobylecka. 18.00 Piosenki w wyk. Andrzeja Boguckiego i Aleksandrina Zebczyńskiego. 18.15 „Czas wolny ucznia” wygl. Marja Baranowska. 18.30 Koncert reklamowy. 18.45 Utwory na obój i fortepian w wyk. prof. prof. Wojciecha Smyka i Władysława Mankiewiczówny. 19.15 Poradnik turystyczny-sportowy: „Przed wiosennym sezonem turystycznym” wygl. mec. Edmund Kozłowski. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Pielnoscie minut na gitarze w wyk. Wiktoru Tychońskiego. 19.50 Feljton aktualny. 20.00 „Tylko dla dorosłych” audycja starych piosenek. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21.00 „W 5-lecie rozgłośni lwowskiej” rewja artystów lwowskich. 22.30 Feljton pt. „Pamięć tragicznej miłości” (Manjanna D’Alcforada) wygl. Jan Kuczarwa. 22.45 Muzyka lekka i taneczna w wyk. małej ork. pod dyr. Z. Górzyskiego.

Komunikat Podokręgu

Z Wydziału gier i dyscypliny.

Wobec służbowego przemieszczenia członka Wydziału gier i dyscypliny tut. Podokręgu p. Szadokińskiego do Warszawy i na skutek złożenia mandatu, dookoptowano zastępcę p. Horzelskiego.

Uprawnienia graczy do udziału w grach mistrzowskich w klasie niższej.

Niedozwolony jest udział gracza w grach mistrzowskich niższej klasy, jeżeli brał on uprzednio udział w grach mistrzowskich klasy wyższej w tym samym roku kalendarzowym (w określonej postanowieniami PZPN i liczbie zawodów mistrzowskich klasy wyższej t. j. 1/3). Przykład: Jeżeli w roku 1934 gracz zainteresowany brał udział w jednej trzeciej zawodów mistrzowskich w Lidze — nie może aż do końca 1934 roku grać w grach mistrzowskich klasy niższej tj. A B C i d. W roku 1935 gracz może grać o ile

nie znajdzie się w podobnej sytuacji (rozegrał 1/3 zawodów mistrzowskich w klasie A w 1935 r. ze względu na udział w zawodach mistrzowskich klasy wyższej w roku 1935).

Boisko Ruchu.

Podaje się do wiadomości wszystkich klubów klasy A B C Zagłębia Dąbrowskiego, że boisko Kol. Klubu sportowego „Ruch” w Sosnowcu zostało uznane za zdadne do rozgrywania zawodów dla wszystkich klas A B C.

Przypomnienie dla klubów.

Zarząd PZPN przypomina tak członkom bezpośrednim jak i pośrednim, że przed rozpoczęciem wszelkich pertraktacji z drużynami zagranicznymi, winien dany członek uzyskać w pierwszym rzędzie zezwolenie zarządu PZPN. Nieprzezwiezeganie niniejszego zarządzenia będzie karane sankcjami przewidzianymi Statutem PZPN.

PROZYM
KOWALSKINA
STOSUJE SIĘ
PRZY UPORCZYWYCH
BÓLACH GŁOWY

WYBARKA, CHEM-FARM — AP. KOWALSKIE, WARSZAWA

Nowy sezon wiosenny

A więc nieodwołalnie wiosna! Prze-
ziliśmy już nawet Rubikon wiosny
kalendaryzowej. Nie odstraszą nas słoń-
ce dni, ani nawet nocne przymrozki.
Niema powrotu! Zbliżamy się ku cie-
płu i słońcu.

Wszystkie firmy paryskie reprezen-
towały nam już swoje zbiory. To co-
śmy widzieli, jest tak wesołe i słoń-
czne, że chociaż zimno przenika do
kości, zimowe płaszcze ciężą już bar-
dom. Wolelibyśmy raczej przemarz-
nąć trochę w nowej wiosennej kreacji
niż dźwigać uprzykrzony ciężar. Tem
bardziej, że mamy w tym roku do wy-
boru taką rozmaitość stylów i rodza-
jów, iż każda pami będzie mogła wy-
brać sobie coś, w czym jej będzie do-
wodziła i do figury. Obok długich weł-
nianych płaszczy o luźnych, poszerzo-
nych fałdami plecach, przybranych
przeważnie kołnierzykami z ocelotów,
widzimy inne również szerokie trzy-
kwercy, przybrane futrem białych
sokółek-rase; ta ostatnia kreacja, na-
leży zaznaczyć, nadaje się zarówno
do skromnej wełnianej sukienki, jak
i do sukni muslinowej. Na przedpo-
łudnie lub do podróży nosić będzie-
my redingoty-tailleur, o linii prostej
których młodzieńczy wygląd zyska
naprawdę ogólną aprobatę.

Wiosna jest sezonem sportów i o-
kresem pierwszych słonecznych pod-
róży. Jakże strój, najbardziej prakty-
czny i twarżowy moglibyśmy zapro-
ponować na te pierwsze zielone wy-
stępy, jeśli nie kostjum lub sukienki
z trykotu? Moda coraz bardziej fa-
woryzuje ten rodzaj materiału. A prze-
mysłowcy starają się dogodzić klient-
kom, wypuszczając cały arsenał roz-
maitych gatunków i deseni. Zasadni-
czo trykot tej wiosny będzie bardzo
delikatnie tkany, ściśle w wyrobie i
rozmiaraki pod względem gatunku
wełnizki. Trzeba będzie bardzo wpra-
wionego oka, żeby odróżnić talki try-
kot od zwykłego materiału. Różni-
cy będzie chyba charakterystyczna e-
lastyczność, oraz wyszukany deseń.
„Samaritaine”, jak żadna inna fa-
woryzuje w tym roku trykot.

Najważną w szczytowości i prostocie jest
kolekcja trykotowych tunik z jedwabiu o
barwach żywych i jaskrawych — no-
szonej do każdej niemal spódnicy.
Mieć talkie 2 lub 3 tuniki niepodobne
do siebie, znaczy posiadać tyleż roz-
maitych toalet, co w naszej erze eko-
nomicznej jest bardzo na miejscu. Obok
wełnianych okryć ujrzemy wkrótce
lekkie haftowe capes, noszone maso-
wo popołudniu. Latem ujrzemy znów
ciężkie masy lnu. Okrycie ze lnu będzie
nieodzowną częścią toalety każdej e-
legantki. Szczególnie nadawać się bę-
dzie tu len-bonole — lekki i jedyny
w wyrobie. Kolory w letorych len się
niekiedy będą pastelowe i delikatne o
przedziwnych nazwach, jak „Aely-
nne”, „Vrylinc”. Nowością i to dość
ekscytryczną będą lniane płaszcze
z grubie węgla, przyciemnionych bę-
dzące zawsze jaśniejszy i neutralniej-
szy od pończewki. Pod kolor podszew
dobrym będzie szal i kapelusz, ta-
kież rękawiczki. Miło widzianą fen-
dząją wiosenną będą kwiaty, ujrzemy
je w pierzawym rzędzie na kapelu-
szech, pozatem motywy kwiatowe
przerzucą się również na materiały.
Organdyiny i krepony i jedwabie bę-
dą w tym sezonie nie do pomysłenia
w innym deseni. Oczywiście trzeba
będzie dobierać do tych materiałów
odpowiednio powiewne fasony. Nale-
ży stwierdzić, że falbany należą bę-
do najmlodszych przybrań se-
zonu. Odbiła one nie tylko suknie
wieczorowe, ale znajdują zastosowanie
również na sukniach i kostjumach weł-
nianych, w postaci baskinek, wykoń-
czenia rękawów i dołu spódnicy. Fason
tych falban będzie bardzo różnolity:
płisowane, en forme i marszczone.
Sposób ich wszywania również jest
rozmaity. Niektóre maszywane z wie-
szelbu, inne stanowiące przedłużenie
sukni. Bardzo ciekawą innowacją będą
falbany w odrębnych od materiału
kolorach. Bluzki będą naogół proste i
skromne i tylko wiązania lub kokardy
przy kołnierzyku zdecydują o ich
elegancji. Często bluzka będzie miała
charakter równo ściętej kamizelki.
Ako bluzkach innym razem.

Przygotowania do obchodu Dnia spółdzielczości

W dniu 2 czerwca br. odbędzie się
na terenie całej Polski obchody Dnia
spółdzielczości. W roku bieżącym
Dzień spółdzielczości odbędzie się pod
hasłem — „Idziemy naprzód”. Cen-
tralny komitet Dnia spółdzielczości
czyni starania, by Dzień ten wypadł
jak najokazalej, by stał się on wido-
cznym wyrazem rozbudowy ruchu i
zjednał dla spółdzielczości szerokie
zeszce społeczeństwa.

Centralny komitet wydał barwny
plakat projektu prof. Bartłomiejczyka
wydama zostanie odezwa do spółdziel-

ców i całego społeczeństwa, przez ra-
djo nadawca zostanie specjalna audy-
cja spółdzielcza. W przygotowaniu są
materiały propagandowe i instruk-
cyjne dla obchodów Dnia spółdzielczo-
ści na terenie szkół i na terenach zwią-
zków młodzieży wiejskiej i miejskiej.
Cała prasa w Polsce w okresie Dnia
spółdzielczości zasłona zostanie przez
komitet antykwami i materiałami spół-
dzielczymi. Niewątpliwie Święto spół-
dzielców — stanie się świętem całego
społeczeństwa.

XII tydzień L.O.P.P. w szkołach

Zarząd bedzińskiego obwodu po-
wiatowego LOPP w Bedzinie nadesłał
nam następujący komunikat:

W związku z XII Tygodniem LOPP,
który odbędzie się w okresie od 12 do
19 maja rb. zarząd obwodu LOPP ur-
ządza konkurs wypracowań młodzie-
ży szkolnej na temat LOPP, mając na
względnym zaszczerpienie wśród mło-
dzieży szkolnej idei LOPP.

Do konkursu stają wszystkie szko-
ły powszechne publiczne i prywatne
oraz średnie z terenu obwodu powia-
towego LOPP, a więc w konkursie
weźmie udział kilka tysięcy młodzie-
ży. Zarząd obwodu jest przekonany,
że konkurs taki będzie najlepszą for-
mą propagandy wśród młodzieży.

Jeśli przyjąć, że przeciętnie dla
każdej klasy przypadnie jedna nagro-
da — to należałoby rozdać 200 nagród.
Ażkolwiek nagrody będą skromne
(maski gazowe, materiał modelarski,
postumenty, książki itd), to jednak
przekraczają one możliwości finanso-
we zarządu obwodu. Pozaatem mamy
na względnym, że ufundowanie na-

gród przez społeczeństwo i organiza-
cje będzie miało kolosalne znaczenie
propagandowe wśród młodzieży.

Z tych względów zarząd obwodu tą
drogą zwraca się do instytucji powia-
towych, związków samorządowych,
dyrekcji zakładów przemysłowych,
Rady Zjazdu przemysłowców w So-
snowie, Izby przemysłowo - handlo-
wej, Komunalnej Kasy Oszczędności
w Bedzinie, oraz organizacji i insty-
tucji społecznych i prywatnych osób,
którym leży na sercu dobro LOPP z
uprzejmą prośbą o zadeklarowanie
odpowiedniej kwoty na nagrody lub
ufundowanie takiej nagrody z odpo-
wiednią dedykacją możliwie do dnia
5 maja rb. najpóźniej.

Zadeklarowane sumy zarząd obwodu
prosi wpłacać do KKO w Bedzinie na
rachunek obwodu „Na nagrody”, lub
też do PKO konto nr. 63.262 z zazna-
czeniem, że wpłacona suma jest na
nagrody LOPP.

Ufundowane nagrody przyjmuje
biuro zarządu w Bedzinie przy ul. Są-
czewskiego nr. 13, tel. nr. 5.

11. a. lekcia masazu

Lekcie oparte, twarz przyrzymywno dłońmi, palcami masujemy lekko ooclićki

Zabieg powyższy należy stosować ra-
no w łóżeczku przed snem przez 2-3
minut po umyciu twarzy Otrąbkami
ABARID (zamiast mydła) na lekko
wilgotnej jeszcze skórze, wcierając
krem ABARID.

Wyciąć w zachować dla skompletowania
całości kursu.

W sprawie potrażeń Z POBORÓW ZA CZAS CHOROBY.

W związku z czasowami świadożeń
w gotówce dla chorob pracowników u-
mysłowych, Prezydium Rady Ministrów
zarządziło, aby pracownikom umysło-
wym, zatrudnionym w służbie państwo-
wej, nie potrącano żadnych kwot z tytułu
zasiłku chorobowego z ich wymagno-
dzenia mrowego w ciągu pierwszych 3
miesiący niemożności pełnienia obowią-
zków skutkiem choroby, lub nieszcześli-
wego wypadku.

Sprawa ta dotyczy, oczywiście tylko
tych emerytów państwowych, którzy po-
dlegają przynajmniej ubezpieczeniu na wy-
padek choroby w ubezpieczalniach spo-
łecznych.

× HARCERZE U GROBU CHRYS-
TA. Nadzycyjnym zwyczajem na całym
terenie Chonagwi zagłębiowski od Wiel-
kiego Piątku harcerze pełnili straż hono-
rową u Grobu Chrystusa. W Niedzielę
drużyny wzięły ze sztandarami udział w
Rezurekcji.

× PRZEPISY PRAWNE NIE OKREŚLA-
JA SZYLDÓW DLA SKLEPÓW I BU-
DEK TYTONIOWYCH. W ostatnich cza-
sach powstały przedsiębiorstwa, które
zajmują się sprzedażą szyldów dla skle-
pów i budek tytoniowych. Szylidy te sprze-
dawane są niestaj po omalby wygónowa-
nych, przyczem sprzedawcy powołują
się na rozporządzenie lub zlecenie dyre-
kcji polskiego monopolu tytoniowego, co
nie jest zgodne z prawdą. Wobec tego
dyrekcja polskiego monopolu tytoniowe-
go wyjaśnia, że nie upoważniła żadnej
firmy do wyrobu lub sprzedaży szyldów
tytoniowych i że obowiązujące przepisy
prawne nie określają rodzaju tych szyl-
dów, zabraniając jedynie używania godła
państwowego w tym celu.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

23	Dziś Wojciecha
	Jutro Fidalisa
Wtorek	Wschód słońca 4 m. 34
	Zachód „ 18 m. 51.

Kino teatru w Zagłębiu

dzisiaj wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: „A B C miłości”.
PALACE: Zyd Süss.
EDEN: „Jej Wysokość cahaże”.

DĄBROWA
BAJKA: „Tarzan nieustraszony”.
ARS: Greta Garbo w filmie „Malowana
złotona”.

Z ubiegłych świąt

Ubiegłe święta miały wybitne pię-
tno przeżywanego i tak dotkliwego w
naszym ośrodku kryzysu gospodar-
czego. Czasy, kiedy na okres świąteczny
przygotowywano stopy mięsa, ciast i
wódek należały do małych wspomnień.
Owszem, i dziś, się tradycji, każdy
kto jeszcze mógł sobie na to pozwolić,
robił pewne zakupy, nabywano jed-
nak tylko rzeczy konieczne i w mini-
malnych ilościach, nie przeto dziwne-
go, iż kupiectwo polskie, mimo sprzy-
jających warunków, mianowicie świąt
żydowskich, skarżyło się na małe obro-
ty w handlu.

Natomiast zupełnie inaczej przed-
stawiały się święta od strony religij-
nej, gdyż zarówno w ostatnie dni Wiel-
kiego Tygodnia, jak i w obydwie dni
święta świątynia katolickie nie mogły
pomieścić olbrzymich rzesz wiernych,
szukających w kościele pokrzepienia
i otuchy.

Naogół święta Wielkanocne przeszły
w Zagłębiu zupełnie spokojnie, nie li-
cząc występów szumowiny, które po
swojemu, tj. bójkami i możami obcho-
dziłi radosne święta, dając upust
zbrodnym instynktom.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś 23 km. o godz. 20.15 teatr miejski w
Sosnowcu gra smaczną sztukę amerykań-
ską z 3 aktach pt. „Tajemniczy Dzień”. Ce-
ny miejsc popołudnie od 25 gr.

- × Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ. Wko-
nanej w drugi dzień Świąt, w ilości 1000 para-
fjalnym w Sosnowcu został pobłogosła-
wiony związek małżeński między p. Ma-
rją Smoczyńską a p. Henrykiem Łudzi-
kiem.
- × ŚMIERĆ PRZY PRACY. Podczas czy-
szczenia kotła parowego w Hucie Banko-
wej zmarł magle robotnik Buszawa Jan.
Ostatnie chwile w Dąbrowie. Śmierć nastąpi-
ła skutkiem anemurymu serca.

Popisy awanturników i nożowców w Zagłębiu

Dawno już nie było w Zagłębiu ta-
kiego mnóstwa bójek, awantur i roz-
praw rewolwerowo - nożowych, jak
w okresie ubiegłych świąt, gdzie wszel-
kiego rodzaju szumowiny i awantur-
nicy, niewątpliwie pod wpływem al-
koholu, dali upust swym zbrodnym
instynktom. Oto serja tych popisów:
Pomiędzy znanymi awanturnikami
w dzielnicu ostrogórskiej Bronisła-
wem Janasikiem, Zygmuntem Choiń-
skim i Stefanem Dziamą wymiela na
ul. Ostrogórskiej w Sosnowcu sprze-
czka, która wnet zamieniła się w bójkę
podczas której Janasik i Choiński do-
tkliwie pobili Dziamę, a następnie po-
kuli go nożami.

Rannego w ciężkim stanie przewie-
ziono do szpitala, a sprawców zajęcia,
które wynikało na ile porachunkowo o-
sobistych, zatrzymano.

Podobne zajście, jako z gorszym
skutkiem, miało miejsce na ul. Okrzei
w Bedzinie, gdzie pomiędzy Kliszew-
skim Zygmuntem i Kowalikiem Józefem
wynikła bójka, podczas której
Kowalik zadał Kliszewskiemu kilka
ran nożem, w następstwie czego Klisz-
zewski zmarł.

Sprawcę zabójstwa zatrzymano.
Również w Bedzinie wynikała sprze-
czka pomiędzy Józefem Szatą, Cicho-
nem Zygmuntem i Kempą Stanisła-
wem, zamieszkałymi przy ul. Okrzei.
W pewnej chwili Szata wyciągnął z
kieszeni rewolwer i zaczął strzelać do
przeciwników. Skutki strzałów były
fatalne, gdyż Cichon został ranny w
podknie, a Kempa w lewy bok.

Przybyła na miejsce zajęcia policja
obydwa rannych przewiozła do szpi-
tala powiatowego, a sprawcę, który
posiadał rewolwer nielegalnie, zat-
rzymano.

Wreszcie nie pozostała w tyle i Dą-
browa, gdzie na ul. Legjonów pomię-
dzy Kasprzykiem Czesławem z Golo-
noga i Stefanem Orbychem z Dąbro-
wy, wywiązała się bójka, podczas któ-
rej Kasprzyk pchnął Orbycha nożem
w pierś. Rannego przewieziono do
szpitala, a Kasprzyka zatrzymano.

Pozatem odbyło się kilkanaście bój-
jek, zakończonych porażkami no-
sów i mniejszymi urazami.

Słowem szumowiny bawiły się do
skonała.

RZECZY CIEKAWY

RADJO-BANKIET DLA 10.000 BIESIADNIKÓW.

Wielki koncert budowy maszyn rolniczych Me Cormick (U.S.A.), który posiada swe filie we wszystkich częściach świata, urządził w tych dniach obchodny bankiet, w którym na zaproszenie radiotelegraficzne wzięło udział 10.000 biesiadników. O jednej z tej samej godzinie zasiadli do stołów biesiadnych urzędnicy i robotnicy koncernu amerykańskiego w Ameryce, Azji, Europie, Australii i Afryce, wszędzie gdzie zakłady Me Cormicka posiadają swoje magazyny, warsztaty, biura. Na stołach stały mikrofony, które nadawały na krótkich falach wygłoszone z centrali nowo jorskiej przemówienie bankietowe, oraz koncert jazzbandu. W bankiecie wzięł udział b. prezydent U.S.A., Herbert Hoover, który zażyczył w swym przemówieniu, iż radio niewolnie dystansuje, zbliża ludzi, łączy najdalej odległe kontynenty, czego dowodem bankiet odbywający się jednocześnie na całej kuli ziemskiej z akompaniamentem toastów i muzyki nadawanych z centrali nowojorskiej.

CO KOSZTUJE JAJKO W BERLINIE

Wzrost w dzielnicę kosztów utrzymania w Niemczech daje biuletyn prasowy Urzędu Wyżywienia Rzeszy, w którym podane zostały ceny jaj w wiosnę w sprzedaży detalicznej. Otóż według tych danych ceny jajek mają się kalkulować następująco: jaja pierwszej kategorii do 14 fenigów za sztukę (24 grosze), drugiej kategorii do 10,5 feniga, trzeciej — do 10 fen., czwartej — do 9,5 fen. piątej — do 9 fenigów. Najtańsze zatem gatunek jajek będzie kosztował do 19 groszy za sztukę, czyli więcej niż dwa razy tyle co u nas w tym samym okresie, gdy kury znoszą obficie jaja.

NAJWIĘKSZY APARAT FOTOGRAFICZNY NA ŚWIECIE.

W Stambach Zjednoczonych jedna z czołowych fabryk aparatów fotograficznych zbudowała aparat przeznaczony do reprodukcji przy pomocy fotografii map lotniczych i morskich. Aparat waży 14 tonn a długość jego wynosi 10 metrów! Kosztowny ten aparat, silbowiem cena jego wynosi 15.000 dolarów, pozwala na fotografowanie map w naturalnych rozmiarach arkusza, bez uciekania się do skłajania kilkunastu arkuszy. Pozwoli to na obniżenie ceny map, oraz na większą dokładność w produkcji na dużą skalę.

PODRÓŻE IMAGINACYJNE W SZKOŁACH.

Dwie średnie szkoły londyńskie wprowadziły ostatnio oryginalną metodę nauczania geografii za pomocą podróży imaginacyjnych okretem. W klasach szkoły wywiezione są dużych rozmiarów fotografie okrytu, odbijającego właśnie daleką podróż morską, a uczniowie otrzymują od kapitana i oficerów okrętu listy z opisami i wrażeniami z każdego portu, do którego okręt przybył. Jednocześnie nauczyciel geografii, studiując z obopieczni na mapie kraje i morza, zwiadcza przez ów okręt. Gdy statek powraca do Lon-

dynu, uczniowie szkoły zaproszeni są na pokład i zwiadcza dokładnie urządził okretowe. W czasie tej wycieczki wolno im zadawać załodze pytania dotyczące odbytej podróży, a rodzaj tych pytań swawolny oraz o ich inteligencji i sposobności poznania trasy podróży i jej geograficznych warunków. Nową metodą nauczania geografii zainteresowało się Brytyjskie Towarzystwo Geograficzne, które projektuje zastosowanie jej w całej Anglii. Trzeba przyznać, iż jest to metoda bardzo interesująca i warto, aby tytułem próby zastosowano ją w naszych szkołach.

MATKA I OJCIEC.

W jednym z angielskich miasteczek zmarła przed kilkunastu dniami, młoda, bo zaledwie 37 lat licząca kobieta, która wydała na świat dwudziestego dziecko. Kobieta, która zdążyła być potomstwem wydać na świat, miała dwóch mężów. Z pierwszego małżeństwa urodziło się piętnaścioro dzieci. Gdy ta dzielna matka owdowiała zamieszkała się z nowym, który przelał się także ogromnej ilości dzieciaków i ożenił się z nią. W kilkana lat po tym drugim ślubie, było już o pięćdziesięciu dzieci. Dzieci te jednak nie chorowały się dobrze, chorowały i umierały. Z całej tej ogromnej gromady w chwili śmierci matki pozostało

przy życiu zaledwie dziesięcioro.

Niesłychanie oryginalnym ojcem jest powieś siedemdziesięcioletni rolnik, John Reese. Rolnik ten jest dotychczas kawalerem i nigdy nie zdradził ochoty do ożenku. Lubi on jednak ogromnie dzieci i w ciągu swego długiego życia zdołał do siebie przyciągnąć zamiast własnych, czterdzieści siedem obcych sierot. Opiekuje się on nimi jak rodzinnymi. Cała wieś wykpiwa do jego umiłowanej dzieci i nazywa go „ojcem czterdzieści sierot bachorów”.

STANDARDKA

wyjątkowo trwała śmiało i pewnie wygala, nigdy nie kalecząc



Choroby płuc!
Stosowany przez pp. Doktorów „BALSAM THIOCOLAN AGE” przy gryźliwej, bronchitcie, kaszlu, ułatwia wydzielenie się phlegmu, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. „Balsam Thiocolan Age” sprzedają apteki i apteczki (drogerie). Zadzajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki A. Gaseckiego w WARSZAWIE Leszno 41.

ORYGINALNE PROSZKI
KOGUTEK
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW, MIGRENA, NEURALGIA, GRYPY I PRZEBIEGIA BÓLE STAWOWE, KOSTNE, ARTRETYCZNE
ZADAJCIE W APTEKACH PROSZEK ZIEMIAN KOGUTEK
WARSZAWA, UL. LESZNO 41

Dzisiaj i dni następne!
Kto chce się dobrze zabawiać i uśmieć niech się wybierze na polski film:
A.B.C. Miłości
udziałem orozaj MARJI BOGDA i trzech najweselszych asów humoru polskiego DYMSZY, KRUKOWSKIEGO i LAWIŃSKIEGO.

Dzisiaj
Potężna epopea filmowa według słynnej powieści Liona Feuchtwangera, spalonej podczas ostatnich wypadków w Niemczech p. t.
„Żyd Süß”
W roli tyt.: **KONRAD VEIDT**
znany tragic

DZIS I DNI NASTĘPNE!
Upajająca melodia Arcybabuwa treść! Kapitalna komedia muzyczna p. t.
Jej Wysokość całuje
W rol. gł. JANET GAYNOR i HENRY GARAT
Przephyl... Wystawa!... Humor!... Romant!...
Nadprogram: **Miasto duchów** z Buster Keatonem w roli tytułowej.

DRABNE OGŁOSZENIA

- Nauka i Wychowanie**
NIEMKA
rutynowa nauczycielka i korepetytorka użdziela lekcji. Ceny przystępne. Zgł. pod „Niemka” 2253
- POSADY i PRACE**
POTRZEBNY
odpowiedzialny do rozwożenia pieczywa z karczą Sosnowiec, Sielca Nr. 6. 2290
- KUPNO i SPRZEDAZ**
PARCELE
212 przetrów ogrodzona przy tramwaju — ul. Królewska — do sprzedania w okolicy lub połowa b. tanio. Wiadomość: Sosnowiec. Kołtąta 11 m. 1.
- Różne**
MAGAZYN MÓD
„WIKTORJA”
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 25 poleca na sezon wiosenny
KAPELUSZE BAMSRIE
w najmodniejszych fasonach po cenach b. przystępnych
- Już nadeszły!!!**
Rakiety angielskie — Slazenger, Atlas, Dunlop, Olmar, Frema. Nowe naciągi — poleca: Jedyna w Zagłębiu Dąbrowskim fachowo prowadzona SKŁADNICA SPORTOWA „Stadion”
Sosnowiec, Mościelkiego 6 (Kościelna) Czołkom Klubów robot! 1955

ANTONI HRAM. Sobowtór Doktora Bauma

96) Miłotocki umilkł i czekał długo, aby choć słowo usłyszeć z ust tego człowieka, który zabrał mu tyle nieprzespanych nocy i spżył resztki twórczej energii starego kryminologa.
Tymczasem w duszy Józefa Zilbermana toczyła się ostatnia walka. Wiedział, że jest zgnębiony i zdawało mu się, że już wyczuwa nabyty wyraznie zimną pętlę powroza, zaciskającego mu się dookoła szyi, a mimo to nie mógł pogodzić się z myślą, ażeby on, wódz chicagowskich gangsterów, król przestępczego świata obydwu kontynentów, on, ów przelślawny „Kameleon”, na którego wspomnieniu błądzi twarze amerykańskich policmenów i otwierały się portfele finansistów, nieoszczędny obfity hamoz, a wreszcie, ażeby on, człowiek o stu obliczach, wychodzący obronną ręką z dziesiątek, zdawałoby się, bez wyjścia sytuacji, przedzierający się bezpiecznie przez zwarty kordon policji i odbierający od nich honory, — ażeby on dziś miał wpaść w ręce bagatelizowanej dotąd polskiej policji i dzieki niej, dokonana żywota ma szubienicy. I teraz dąpięno, nie widząc już żadnego ratunku, zadał sobie pytanie, w jaki sposób ten stary, o dobroduszym wyglądzie człowiek, zdołał przeni-

knąć, zdawałoby się nieprzejrzana, tajemnicę, jaka otoczona była całą działalnością „człowieka o stu obliczach”?... Nie wiedząc czemu, odpowiedź na to pytanie wydała mu się w tej chwili naczelnym zagadnieniem. Chciał o to wręcz zapytać Miłotockiego, lecz bał się własnych słów, w których mogła zadrgać nuta niemieckiej trwogi.
Jednakże bystry, przenikliwy wzrok starego kryminologa zdołał wyczytać to w twarzy Zilbermana.
— Zaciekawia pana, jaką drogą zdołałam zebrać tak wyczerpujące informacje, — rzekł Miłotocki, nie spuszczać zeń wzroku, — prawda, panie Zilberman?...
Głowa Zilbermana odruchowo wykonała ruch potokujący.
— Zamaz pan znajdzie odpowiedź na tę dręczącą zagadkę. Może to nawet będzie dla pana pewną pociechą, zawiadzając swoje obecne położenie osobie, której wyrządził pan krzywdę największą... — To powiedzisz, komiszar, jak się znał Dąbrowskiemu, który natychmiast opuścił kajuty.
Po wyjściu aspiranta zapadła grobowa cisza. Zilbermanowi te sekundowe oczekiwania rosły do wielkości godzin, dni i lat całych, jakby to, co miał zobaczyć, czy usłyszeć, mogło w jakikolwiek sposób wpłynąć na poprawę jego losu. Dlatego też, kiedy w kilka chwil później lekko zaskrzypiały drzwi, Zilberman przywarł do nich niespokojnym, zalekłym spojrzeniem.
Do kajuty, w towarzystwie Dąbrowskiego, weszła stana, ledwo trzymająca się na nogach

kobieta.
Jedno spojrzenie wystarczyło już Zilbermanowi, aby zrozumieć wszystko. — To ona mi zgubiła, zawilbrowała mi w mózgu myśl, tem bolesniejsza, że pozwolił się wywieść w pole starej, słabej kobiecie.
— Poznajesz mnie, koltrze!... przemówiła stamszka zachrypłym głosem, — lecz nie poznajesz zupełnie... Sądziś zapewne, że dla jakiejś nienicznej nagrody zdradziłam tajemnicę podłego procederu, jaki uprawiasz. Lecz kim jestem naprawdę, tego nie wiesz. Dla ciebie jestem Stanisławą Solcicką, dawno upadłą kobietą, która nie znajdując nabywców, aby się dalej apszelawać, przyjecha w twym „zakładzie” funkcje „sanitarjuszki”.
Lecz tak nie jest, panie Józefie Zilberman, vol doktorze Leonie Baumie. Poznaj mnie i wiedz, o tem, że przed tobą stoi msioielka netylko krzywd setek niewinnych dziewcząt, lecz przede wszystkim swych ukochanych córek. — Zofja Zyliz-Bobrecka!... Umilkła, aby w ciszy, jaka teraz zapadła, móc lepiej napawać się wrażeniami, jakże ostatnie słowa wywarły na Zilbermanie.
— Poprząsięm ci zemście, — podjęła na nowo, a głos jej z każdą sekundą stawał się podobniejszy sykowi węża, tyle w nim było żywiołowej wprost nienawiści. — Poprząsięm na pamięć mych córek, których z twoich krwiożarzych szpon wyrwać nie zdołałam, ścigać cię wszędzie, a nie spocząć dotąd, dopóki swego dziecka nie doprowadzę do końca!...
(D. c. n.)

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka pocz. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 23.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Wiersz milimetryowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalu przed tekstem i w tekście 20 mm., za tekstem 35 mm.; w niedzielę i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzegania nie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DRABNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdym kosztują:
30 drobnych ogł. 16,00 zł.
20 drobnych ogł. 13,00 zł.
10 drobnych ogł. 7,00 zł.
5 drobnych ogł. 4,00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 20